

# Łowca tornad

W 2007 r. Mateusz Taszarek ukończył V Liceum Ogólnokształcące im. Klaudyny Potockiej. Podjął studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych. Na studiach licencjackich zdobył stypendium naukowe, w 2012 r. otrzymał nagrodę za najlepszą wydziałową pracę magisterską, a jego badania zostały opublikowane w czwartym najlepszym na świecie czasopiśmie naukowym z dziedziny meteorologii. W 2013 r. stacja telewizyjna TVN Meteo uznała jego projekt systemu ostrzeżeń przed trąbami powietrznymi za przełomowy, twierdząc, że dzięki jego dalszym badaniom uda się przewidzieć miejsce i czas występowania tornad w Polsce. 18 grudnia 2015 r. został nagrodzony stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Stypendia te zostały przyznane 79. młodym doktorantom za wybitne osiągnięcia na polu naukowym, w tym zaledwie 4. reprezentującym nauki o Ziemi. Obecnie jest doktorantem w Instytucie Geografii Fizycznej i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.



## **Dlaczego spośród tak dużej liczby szkół średnich w Poznaniu wybrał Pan V LO?**

Były 3 podstawowe powody. Chciałem się przede wszystkim dostać do dobrego i przyjaznego liceum. Drugim powodem była relatywnie mała odległość od mojego miejsca zamieszkania. „Piątka” była również polecana przez mojego kuzyna, który do niej uczęszczał.

## **Jaki profil Pan ukończył?**

Od samego początku interesowała mnie geografia, podróżowanie oraz język angielski. Wybrałem profil geograficzny z poszerzonym angielskim (klasa B), i o ile mnie pamięć mnie nie myli, miałem 5 godzin j. angielskiego i 3 godziny geografii w tygodniu. Z perspektywy czasu uważam, że był to dobry wybór.

## **Czy profil, który Pan wybrał, był wyborem świadomym, czy może to przypadek?**

Był to świadomy wybór dokonany częściowo przez moich rodziców. Oni wiedzieli, co dla mnie dobre. Moje zainteresowania geograficzne narodziły się w gimnazjum, kiedy mój tata dużo ze mną podróżował i pokazywał mi przyrodę. Wtedy interesowała mnie ogólnie geografia, ale V LO pozwoliło mi ukierunkować swoje zainteresowania na wszystko, co dzieje się na niebie, czyli na meteorologię. Często zadawałem sobie pytania „dlaczego pada deszcz?” lub „dlaczego powstają tornada?”. Postanowiłem, iż moja dalsza kariera naukowa skupi się na odpowiadaniu na te pytania.

# Łowca tornad

---

## **Jak wspomina Pan czasy, gdy był Pan uczniem V LO?**

Pozytywnie. Poznałem wiele ciekawych i wartościowych osób. Z drugiej strony, wiele razy nie było łatwo. Los stawiał przede mną przeszkody. Nauczyłem, że należy je pokonywać, a nie omijać. Czas liceum był dla mnie okresem dojrzewania, pozwolił mi lepiej poznać siebie i określić, czego oczekuję od życia.

## **W którym roku pisał Pan maturę i czy była ona dla Pana trudnym orzechem do zgryzienia?**

Był to rok 2007. Mój rocznik nie musiał pisać matury z matematyki, więc nie było aż tak ciężko. Z drugiej strony, jestem typowym umysłem ścisłym, więc egzamin z języka polskiego była dla mnie chyba najtrudniejsza – nie pod względem przebiegu matury, ale samych przygotowań. Matura rozszerzona z geografii nie była dla mnie trudna, aczkolwiek uzyskany przeze mnie wynik troszkę mnie zaskoczył. Rozszerzony angielski był formalnością. Myślę, że matura nauczyła mnie panowania nad stresem, co bardzo mi się przydało w mojej dalszej karierze.

## **Co zadecydowało, że postanowił Pan związać swoje życie z meteorologią?**

Trudno określić, gdyż raczej nie było konkretnego czynnika ani osoby, która by mnie zainspirowała lub zainteresowała meteorologią. Wiem tylko, że podczas tych 3 lat w V LO zrodziło się moje zainteresowanie chmurami i wszystkim, co znajduje się na niebie.

## **A jak było z wyborem kierunku studiów?**

Przed wyborem studiów miałem 2 opcje. Albo wybrać kierunek związany z ekonomią, który zapewni mi wysokie zarobki, albo coś, co mnie interesuje i czemu mogę się bezgranicznie poświęcić. Możliwość była praktycznie tylko jedna: UAM, Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych. Tam poznałem prof. Leszka Kolendowicza - badacza burz w Polsce. On ukierunkował moje zainteresowania i sprawił, że skupiłem się wyłącznie na zjawiskach ekstremalnych, a dokładniej na tornadach. Dopiero dzisiaj zdaję sobie sprawę z tego, jak było to wtedy kluczowe i jak bardzo wpłynęło na moją karierę naukową.

## **Co skłoniło Pana, aby zajmować się badaniem tornad i burz?**

Przede wszystkim nieokiełznana siła, brak kontroli nad tego typu zjawiskami i wbrew pozorom mała liczba badań w tej dziedzinie. Postanowiłem uzupełnić i zbadać pewne kwestie, które nie były analizowane wcześniej. Dodatkowym atutem był rozwój systemów teledetekcyjnych zjawisk burzowych (sieć radarów dopplerowskich, sieć wykrywania wyładowań atmosferycznych, zdjęcia satelitarne) oraz numerycznych modeli pogody, które od momentu rozpoczęcia moich studiów, stały się ogólnodostępne w Internecie i umożliwiły podjęcie nowych badań.

## **Czy ma Pan za sobą jakieś naukowe dokonania?**

Myślę, że parę by się znalazło. Na każdym etapie staram się wyznaczać sobie pewne cele, do których osiągnięcia konsekwentnie dążę. Apetyt rośnie w miarę jedzenia, więc po każdym sukcesie staram się stawiać sobie coraz ambitniejsze cele. Na studiach licencjackich takim celem było zdobycie stypendium naukowego. Na studiach magisterskich udało mi się wygrać nagrodę za najlepszą wydziałową pracę magisterską w 2012 roku. Na studiach doktoranckich opublikowałem swoje badania w czwartym najlepszym na świecie czasopiśmie naukowym z dziedziny meteorologii. Następny cel to wyjazd w rejon alei tornad do USA w 2016 roku.

# Łowca tornad

---

Myślę, że moim absolutnym marzeniem jest stworzenie czegoś, co być może kiedyś uratuje komuś życie.

## **W wywiadzie z TVN Meteo z 2013 roku nazwano Pana projekt przełomowym. Na czym polega jego przełomowość?**

Generalnie podejmuję działania zmierzające do tego, aby przy użyciu różnych metod lepiej przewidywać w Polsce występowanie ekstremalnych zjawisk meteorologicznych, (w szczególności trąb powietrznych) oraz w bardziej efektywny sposób informować o tym ludzi. Kwestie te praktycznie nie były wcześniej badane i rozwijane w Polsce.

## **Jak wygląda praca nad prognozowaniem trąb powietrznych?**

Badanie polega przede wszystkim na stworzeniu bazy danych występowania tych zjawisk w Polsce oraz przy użyciu numerycznych modeli pogody, analizowaniu warunków termodynamicznych i kinematycznych, w jakich one powstawały. Uzyskane wyniki można użyć w symulacjach i prognozach i przy użyciu podobnych schematów uzyskanych z przypadków archiwalnych, lepiej je prognozować.

## **Czym aktualnie się Pan zajmuje?**

Aktualnie poświęcam się praktycznie w 100% moim badaniom naukowym we wszelakim tego słowa znaczeniu, prognozowaniu zjawisk ekstremalnych dla obszaru Europy w stowarzyszeniu ESTOFEX (European Storm Forecast Experiment) oraz ściganiu burz.

## **Czy pańskie aktualne zajęcie jest zajęciem, z którym wiąże pan swoją przyszłość?**

Zdecydowanie tak, nie wyobrażam sobie w życiu robienia czegoś innego aniżeli zajmowania się meteorologią i badaniami naukowymi. Jest jeszcze zbyt wiele pytań, na które muszę sobie i innym odpowiedzieć.

## **Jakie są pańskie plany na przyszłość?**

Poza kwestiami naukowymi i hobbyistycznymi, które są związane ze zrobieniem zdjęcia ogromnego tornada, chciałbym przede wszystkim założyć rodzinę i przekazać swoim dzieciom moje pasje.

Rozmawiała: Sonia Lech